

## Opinia publiczna o polityce energetycznej

Znak jakości przyznany CBOS przez  
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku na rok 2023



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej  
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa  
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl  
<http://www.cbos.pl>  
(48 22) 629 35 69

## SPIS TREŚCI

Kiedy neutralność klimatyczna? .....	1
Kierunki zmian w energetyce .....	3
Energetyka wiatrowa .....	7
Energetyka atomowa .....	11

W kwietniowym sondażu<sup>1</sup>, po upływie ponad roku od ostatniego badania na ten temat, ponownie zapytaliśmy Polaków o kierunki rozwoju polityki energetycznej. Interesowało nas, jak zapatrują się oni na tempo dochodzenia przez Polskę do zeroemisyjności oraz na jakich zasobach – odnawialnych czy też nie – powinniśmy się teraz skoncentrować. Sprawdziliśmy ponadto, jakie jest nastawienie do energetyki wiatrowej i atomowej.

## KIEDY NEUTRALNOŚĆ KLIMATYCZNA?

Zgodnie z założeniami Europejskiego Zielonego Ładu (ang. *European Green Deal*) do 2050 roku Unia Europejska ma osiągnąć neutralność klimatyczną (zerowy poziom emisji gazów cieplarnianych netto). W ostatnich latach maleje poparcie społeczne dla realizacji tego celu przez Polskę. W 2021 roku za osiągnięciem neutralności klimatycznej w roku 2050 lub wcześniej opowiadała się prawie połowa badanych (łącznie 48%), w 2023 roku – blisko dwie piąte (38%), a obecnie już tylko co czwarty ankietowany (25%), a więc niemal o połowę mniej osób niż trzy lata temu. W tym czasie odsetek przekonanych, że Polska powinna dochodzić do neutralności klimatycznej w swoim tempie, nawet jeśli będzie to oznaczało, że założony cel zostanie zrealizowany po roku 2050, zwiększył się z 43% do 68%.

---

<sup>1</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (408) przeprowadzono w ramach procedury mixed-mode na reprezentatywnej imiennej próbie pełnoletnich mieszkańców Polski, wylosowanej z rejestru PESEL.

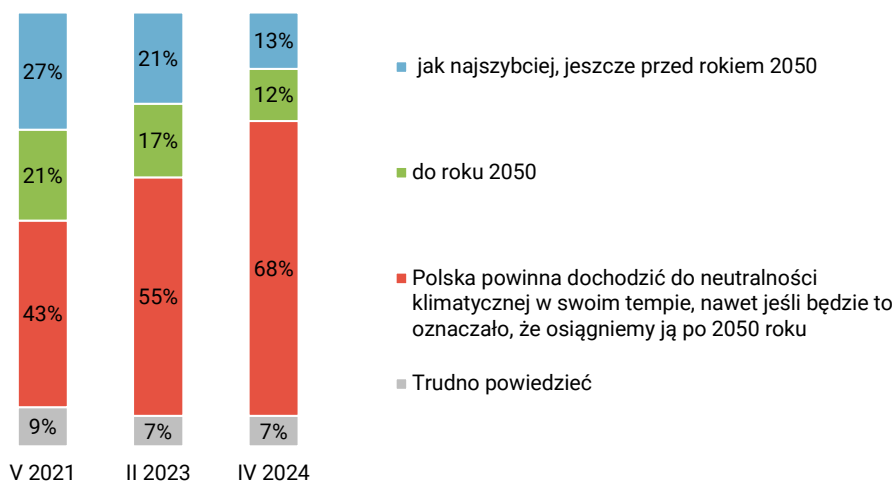
Każdy respondent wybierał samodzielnie jedną z metod:

- wywiad bezpośredni z udziałem ankietera (metoda CAPI),
- wywiad telefoniczny po skontaktowaniu się z ankieterem CBOS (CATI) – dane kontaktowe respondent otrzymywał w liście zapowiednim od CBOS,
- samodzielne wypełnienie ankiety internetowej (CAWI), do której dostęp był możliwy na podstawie loginu i hasła przekazanego respondentowi w liście zapowiednim od CBOS.

We wszystkich trzech przypadkach ankieta miała taki sam zestaw pytań oraz strukturę. Badanie zrealizowano w dniach od 8 do 18 kwietnia 2024 roku na próbie liczącej 1079 osób (w tym: 63,8% metodą CAPI, 22,9% – CATI i 13,3% – CAWI).

CBOS realizuje badania statutowe w ramach opisanej wyżej procedury od maja 2020 roku, w każdym przypadku podając proporcję wywiadów bezpośrednich, telefonicznych i internetowych.

RYS. 1. Do 2050 roku państwa Unii Europejskiej mają osiągnąć neutralność klimatyczną: ograniczyć emisję gazów cieplarnianych, które przyczyniają się do ocieplania klimatu, w tym dwutlenku węgla. Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna dążyć, aby osiągnąć ten cel:



Przekonanie, że nie należy spieszyć się z realizacją celu klimatycznego, przeważa we wszystkich grupach społeczno-demograficznych, także w tych, które jeszcze rok temu opowiadały się za neutralnością klimatyczną Polski do roku 2050. Zwolennikami osiągnięcia tego celu najpóźniej do roku 2050 częściej niż przeciętnie są mieszkańcy dużych miast (ogółem 40% mieszkańców miast liczących co najmniej pół miliona ludności, 34% mieszkańców tych mających od 100 000 do 499 999 ludności), osoby o wyższym statusie społeczno-ekonomicznym (34% badanych mających wyższe wykształcenie, 39% ankietowanych o miesięcznych dochodach *per capita* od 4000 zł wzwyż), przedstawiciele kadry kierowniczej i specjaliści (36%), pracownicy administracyjno-biurowi (38%) oraz ludzie młodzi – do 24 roku życia (36%), w tym także uczniowie i studenci (34%). Za dochodzeniem do neutralności klimatycznej we własnym tempie szczególnie często optują mieszkańcy wsi (74%), ankietowani z wykształceniem zasadniczym zawodowym (73%), osoby o miesięcznych dochodach *per capita* poniżej 2000 zł (75%), a w grupach społeczno-zawodowych – rolnicy (79%), zaś wśród biernych zawodowo – osoby zajmujące się domem (84%).

Kwestia ta budzi kontrowersje wśród zwolenników różnych opcji polityczno-ideowych i – co za tym idzie – w elektoratach. O ile cztery piąte deklarujących prawicowe poglądy polityczne (80%) jest zdania, że nie powinniśmy spieszyć się z osiągnięciem neutralności klimatycznej, o tyle blisko połowa identyfikujących się z lewicą (48%) chciałaby, aby – zgodnie z założeniami Europejskiego Zielonego Ładu – nastąpiło to najpóźniej do roku 2050. Za dochodzeniem do neutralności klimatycznej we własnym tempie opowiada się zdecydowana większość zadeklarowanych wyborców Prawa i Sprawiedliwości oraz Konfederacji WiN, ale także – inaczej niż w roku ubiegłym – ponad połowa sympatyków Koalicji Obywatelskiej i Trzeciej Drogi. Jedynie w elektoracie Lewicy większość stanowią osoby popierające osiągnięcie zerowych emisji netto przed rokiem 2050.

TABELA 1

Potencjalne elektoraty	Do 2050 roku państwa Unii Europejskiej mają osiągnąć neutralność klimatyczną: ograniczyć emisję gazów cieplarnianych, które przyczyniają się do ocieplania klimatu, w tym dwutlenku węgla. Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna dążyć, aby osiągnąć ten cel:			
	jak najszybciej, jeszcze przed rokiem 2050	do roku 2050	Polska powinna dochodzić do neutralności klimatycznej w swoim tempie, nawet jeśli będzie to oznaczało, że osiągniemy ją po roku 2050	Trudno powiedzieć
	w procentach			
Lewica*	43	17	38	2
Koalicja Obywatelska	22	20	54	4
Trzecia Droga	16	18	61	5
Konfederacja Wolność i Niepodległość	8	9	82	1
Prawo i Sprawiedliwość	7	4	83	6

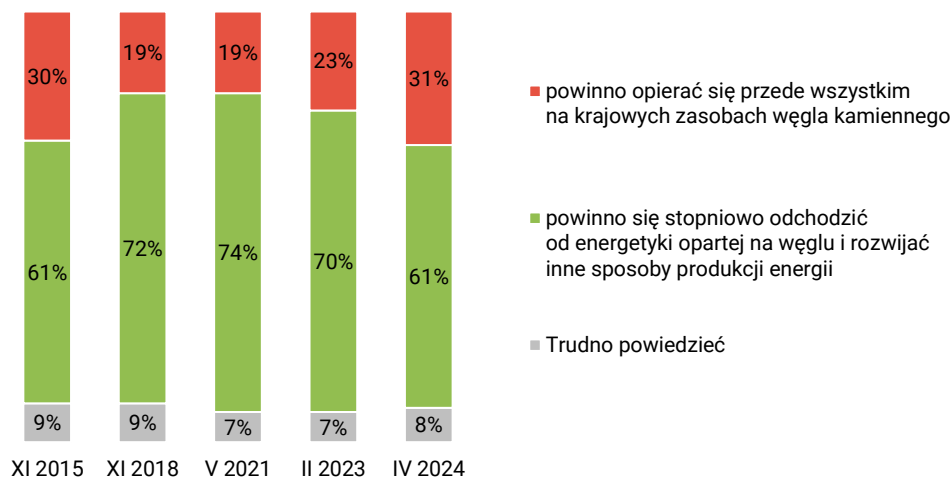
\* Uwaga: niewielka liczebność zwolenników tego ugrupowania w próbie

## KIERUNKI ZMIAN W ENERGETYCE

Polacy w większości rozumieją potrzebę transformacji energetycznej – odchodzenia od węgla na rzecz bardziej ekologicznych sposobów produkcji energii. Poparcie dla stopniowej rezygnacji z energetyki opartej na węglu jest jednak obecnie niższe niż było w latach 2018–2023 – deklaruje je 61% badanych, o 9 punktów procentowych mniej niż rok temu. Przekonanie, że wytwarzanie energii powinno opierać się głównie na krajowych zasobach węgla kamiennego, wyraża dziś 31% ankietowanych, o 8 punktów więcej niż w 2023 roku. Tegoroczne wyniki są niemal takie same jak notowane w roku 2015 i świadczą o pewnym regresie w myśleniu o transformacji energetycznej. Wydaje się, że Polacy przestraszyli się tempa i kosztów zmian w energetyce, przede wszystkich tych ponoszonych przez samych obywateli. Świadczą o tym m.in. wyniki badań jakościowych dotyczących obecności Polski w UE i związanych z tym wyzwań, m.in. realizacji Europejskiego Zielonego Ładu<sup>2</sup>.

<sup>2</sup> Zob. raport z badań jakościowych CBOS „20 lat członkostwa Polski w UE”, kwiecień 2024 (oprac. B. Roguska, M. Głowacki).

RYS. 2. Obecnie podstawowym surowcem energetycznym w Polsce jest węgiel kamienny. Czy, Pana(i) zdaniem, w ciągu najbliższych 10–20 lat wytwarzanie energii w Polsce\*:



\* W latach 2015–2018 pytaliśmy o zmiany w perspektywie 20–30 lat

Aprobata odchodzenia od węgla na rzecz innych sposobów wytwarzania energii przeważa we wszystkich grupach społeczno-demograficznych. Postulat ten zyskuje największe poparcie wśród mieszkańców dużych miast, liczących co najmniej pół miliona ludności (73%), wśród osób najlepiej wykształconych i sytuowanych: badanych z wyższym wykształceniem (72%), ankietowanych o miesięcznych dochodach *per capita* wynoszących od 3000 do 3999 zł (72%) lub więcej (75%), kadry kierowniczej i specjalistów (78%) oraz ludzi młodych: do 24 roku życia (73%), w tym uczniów i studentów (81%). Więcej niż przeciętnie zwolenników energetyki węglowej notujemy wśród mieszkańców wsi (37%), osób z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym (40%) oraz zasadniczym zawodowym (43%), badanych o miesięcznych dochodach *per capita* do 2000 zł (39%) i wśród ankietowanych źle oceniających swoje warunki materialne (46%). Za korzystaniem przede wszystkim z polskiego węgla najczęściej opowiadają się uczestniczący w badaniu rolnicy (54%) oraz robotnicy niewykwalifikowani (50%).

Opinie w tej kwestii wiążą się do pewnego stopnia z orientacją polityczną i – szerzej – światopoglądową. Za odejściem od węgla i rozwijaniem innych sposobów wytwarzania energii szczególnie często opowiadają się osoby deklarujące lewicowe poglądy polityczne (78%) oraz niebiorące udziału w praktykach religijnych (72%). Do zwolenników pozostania przy węglu nieco częściej niż przeciętnie można zaliczyć badanych deklarujących prawicowe poglądy polityczne (44%) oraz osoby religijne, szczególnie te, które uczestniczą w praktykach kilka razy w tygodniu (55%). Zróżnicowania te znajdują odbicie w opiniach elektoratów. Można je podzielić na dwie grupy: o ile sympatycy Lewicy, Trzeciej Drogi i Koalicji Obywatelskiej dość jednoznacznie popierają odejście od energetyki opartej na węglu, o tyle zwolennicy Prawa i Sprawiedliwości oraz Konfederacji WiN są w tej sprawie dość mocno podzieleni.

TABELA 2

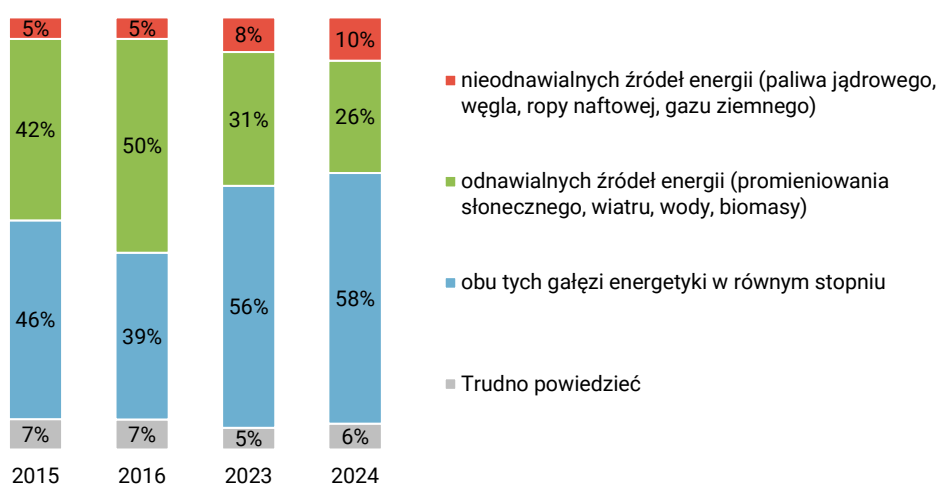
Potencjalne elektoraty	Obecnie podstawowym surowcem energetycznym w Polsce jest węgiel kamienny. Czy, Pana(i) zdaniem, w ciągu najbliższych 10–20 lat wytwarzanie energii w Polsce:		
	powinno opierać się przede wszystkim na krajowych zasobach węgla kamiennego	powinno się stopniowo odchodzić od energetyki opartej na węglu i rozwijać inne sposoby produkcji energii	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Prawo i Sprawiedliwość	46	46	8
Konfederacja Wolność i Niepodległość	45	49	6
Koalicja Obywatelska	16	81	3
Trzecia Droga	14	86	0
Lewica*	11	79	10

\* Uwaga: niewielka liczebność zwolenników tego ugrupowania w próbie

O ile postulat odchodzenia od węgla i rozwijania innych sposobów produkcji energii nadal spotyka się z przychylnym przyjęciem społecznym, o tyle kontrowersje budzi skoncentrowanie się jedynie na rozwoju odnawialnych źródeł energii (OZE). Polacy są w tej kwestii coraz bardziej zachowawczy. W 2016 roku połowa badanych uważała, że należy przede wszystkim rozwijać odnawialne źródła energii, obecnie inwestowanie przede wszystkim w odnawialne źródła energii popiera tylko nieco więcej niż co czwarty badany (26%, o 24 punkty procentowe mniej niż 8 lat temu i o 5 punktów mniej niż rok temu). Podobnie jak przed rokiem dominuje przekonanie, że należy wykorzystywać zarówno odnawialne, jak i nieodnawialne źródła energii (wyraża je obecnie 58% ankietowanych). Co dziesiąty respondent uważa natomiast, że należy stawiać na nieodnawialne źródła energii.

CBOS

RYS. 3. Czy uważa Pan(i), że obecnie należy skoncentrować się na rozwoju:





Postulowanie inwestycji w odnawialne źródła energii wiąże się z poparciem dla transformacji energetycznej – odchodzenia od węgla na rzecz innych sposobów produkcji energii oraz dla osiągnięcia neutralności klimatycznej przed rokiem 2050. Rozwój OZE preferuje mniej więcej połowa (54%) osób opowiadających się za osiągnięciem zerowych emisji netto przed rokiem 2050 oraz prawie dwie piąte (37%) ogółu zwolenników odchodzenia od węgla.

TABELA 3

Do 2050 roku państwa Unii Europejskiej mają osiągnąć neutralność klimatyczną: ograniczyć emisję gazów cieplarnianych, które przyczyniają się do ocieplania klimatu, w tym dwutlenku węgla. Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna dążyć, aby osiągnąć ten cel:	Czy uważa Pan(i), że obecnie należy skoncentrować się na rozwoju:			
	nieodnawialnych źródeł energii (paliwa jądrowego, węgla, ropy naftowej, gazu ziemnego)	odnawialnych źródeł energii (promieniowania słonecznego, wiatru, wody, biomasy)	obu tych gałęzi energetyki w równym stopniu	Trudno powiedzieć
	w procentach			
– jak najszybciej, jeszcze przed rokiem 2050	4	54	40	2
– do roku 2050	8	47	44	1
– Polska powinna dochodzić do neutralności klimatycznej w swoim tempie, nawet jeśli będzie to oznaczało, że osiągniemy ją po roku 2050	12	19	65	4
Trudno powiedzieć	8	10	50	32

TABELA 4

Obecnie podstawowym surowcem energetycznym w Polsce jest węgiel kamienny. Czy, Pana(i) zdaniem, w ciągu najbliższych 10–20 lat wytwarzanie energii w Polsce:	Czy uważa Pan(i), że obecnie należy skoncentrować się na rozwoju:			
	nieodnawialnych źródeł energii (paliwa jądrowego, węgla, ropy naftowej, gazu ziemnego)	odnawialnych źródeł energii (promieniowania słonecznego, wiatru, wody, biomasy)	obu tych gałęzi energetyki w równym stopniu	Trudno powiedzieć
	w procentach			
– powinno opierać się przede wszystkim na krajowych zasobach węgla kamiennego	22	10	62	6
– powinno się stopniowo odchodzić od energetyki opartej na węglu i rozwijać inne sposoby produkcji energii	5	37	56	2
Trudno powiedzieć	2	7	64	27

W grupach społeczno-demograficznych rozwój odnawialnych źródeł energii za priorytet stosunkowo najczęściej uznają mieszkańcy dużych miast, liczących od 100 000 do 499 999 mieszkańców (36%) lub więcej (33%), osoby z wyższym wykształceniem (39%), ankietowani o miesięcznych dochodach *per capita* wynoszących 4000 zł lub więcej (34%), przedstawiciele kadry kierowniczej i specjaliści (38%), średni personel, technicy (36%), a także uczniowie i studenci (32%).

Więcej niż przeciętnie zwolenników inwestowania przede wszystkim w odnawialne źródła energii jest wśród osób deklarujących lewicowe poglądy polityczne (47%) oraz wśród badanych w ogóle nieuczestniczących w praktykach religijnych (37%). W elektoratach za rozwojem OZE najczęściej

optują zdeklarowani wyborcy Lewicy, a częściej niż przeciętnie także sympatycy Koalicji Obywatelskiej i Trzeciej Drogi.

TABELA 5

Potencjalne elektoraty	Czy uważa Pan(i), że obecnie należy skoncentrować się na rozwoju:			
	nieodnawialnych źródeł energii (paliwa jądrowego, węgla, ropy naftowej, gazu ziemnego)	odnawialnych źródeł energii (promieniowania słonecznego, wiatru, wody, biomasy)	obu tych gałęzi energetyki w równym stopniu	Trudno powiedzieć
	w procentach			
Konfederacja Wolność i Niepodległość	26	19	51	4
Prawo i Sprawiedliwość	17	15	62	6
Koalicja Obywatelska	3	40	54	3
Trzecia Droga	3	36	57	4
Lewica *	2	56	42	0

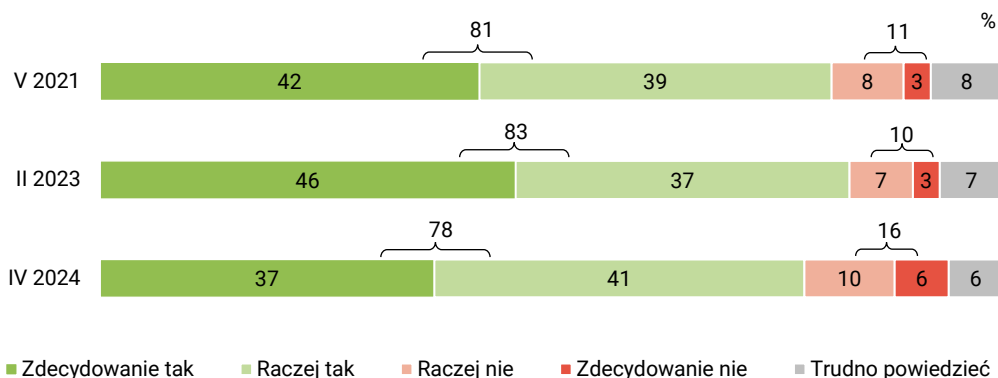
\* Uwaga: niewielka liczebność zwolenników tego ugrupowania w próbie

## ENERGETYKA WIATROWA

W roku 2023, jeszcze za rządów PiS, znowelizowano tzw. ustawę wiatrakową, zmieniając minimalną odległość turbin wiatrowych od zabudowań mieszkalnych z dziesięciokrotności ich wysokości na 700 metrów. Dodatkowo ich budowa musi wpisywać się w miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego. Zdaniem ekspertów są to warunki blokujące rozwój energetyki wiatrowej, który – jak wynika z deklaracji badanych – aprobuje zdecydowana większość Polaków (78%). W porównaniu do poprzedniego sondażu z ubiegłego roku poziom poparcia dla budowy lądowych farm wiatrowych nieco się obniżył (spadek o 5 punktów procentowych) i w zbliżonym stopniu umocniło się przeciwnie stanowisko (wzrost o 6 punktów – do 16%).

CBOS

RYS. 4. Farmy wiatrowe umożliwiają pozyskiwanie energii elektrycznej z wiatru. Czy popiera Pan(i) rozwój lądowych farm wiatrowych w Polsce czy też nie?



Aprobata rozwoju lądowej energetyki wiatrowej przeważa we wszystkich analizowanych grupach społeczno-demograficznych. Sprzyja jej młody wiek (poniżej 35 roku życia) i wyższy status społeczno-ekonomiczny. Z kolei sprzeciw jest częstszy niż przeciętnie wśród najstarszych respondentów, mających wykształcenie zasadnicze zawodowe, wśród badanych pracujących w prywatnych gospodarstwach rolnych, w tym rolników, osób zajmujących się domem lub niepracujących z innych powodów, a także uzyskujących niskie dochody *per capita* (od 1500 zł do 1999 zł). Bardziej krytyczni są ponadto ankietowani zaangażowani w praktyki religijne, o prawicowych poglądach politycznych, badani deklarujący poparcie dla Prawa i Sprawiedliwości oraz Konfederacji WiN, natomiast bardziej przychylni – respondenci identyfikujący się z lewicą, zwolennicy któregoś z ugrupowań rządzącej koalicji i nieuczestniczący w praktykach religijnych.

TABELA 6

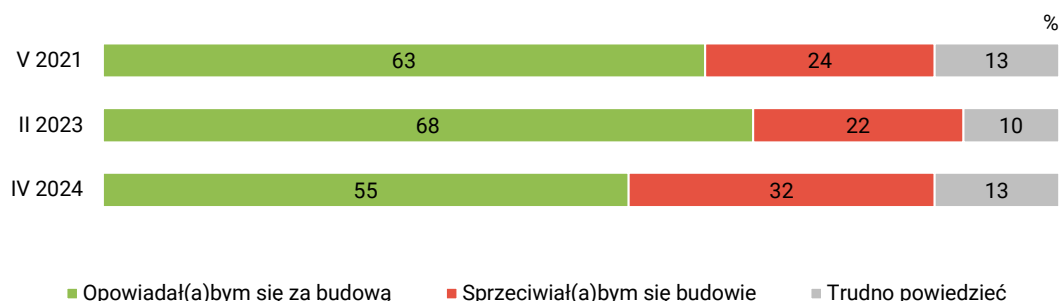
Potencjalne elektoraty	Czy popiera Pan(i) rozwój lądowych farm wiatrowych w Polsce czy też nie?		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Lewica*	96	4	0
Koalicja Obywatelska	94	4	2
Trzecia Droga	90	4	6
Prawo i Sprawiedliwość	64	28	8
Konfederacja Wolność i Niepodległość	64	33	3

\* Uwaga: niewielka liczebność zwolenników tego ugrupowania w próbie

Farmę wiatrową w okolicy miejsca zamieszkania zaakceptowałyby ponad połowa badanych (55%), natomiast jedna trzecia sprzeciwiłaby się jej wybudowaniu (32%). Na tle wcześniejszych wyników obecny poziom aprobaty turbin wiatrowych w pobliżu miejsca zamieszkania jest najniższy (w stosunku do ubiegłego roku spadek o 13 punktów procentowych), a poziom sprzeciwu najwyższy z dotychczas rejestrowanych (wzrost o 10 punktów).

CBOS

RYS. 5. Gdyby lądowa farma wiatrowa miała powstać w okolicy Pana(i) miejsca zamieszkania, to czy był(a)by Pan(i) za czy też przeciw tej decyzji?



Wprawdzie ponad dwie trzecie badanych popierających rozwój energetyki wiatrowej nie miałyby również nic przeciwko budowie farmy wiatrowej w okolicy swojego miejsca zamieszkania, jednak co piąty spośród nich by się temu sprzeciwił.

TABELA 7

Czy popiera Pan(i) rozwój lądowych farm wiatrowych w Polsce czy też nie?	Gdyby lądowa farma wiatrowa miała powstać w okolicy Pana(i) miejsca zamieszkania, to czy był(a)by Pan(i) za czy też przeciw tej decyzji?		
	Opowiadał(a)bym się za budową	Sprzeciwiał(a)bym się budowie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Tak	68	20	12
Nie	8	85	8
Trudno powiedzieć	9	48	43

Ponieważ odpowiedzi na powyższe pytania są ze sobą silnie powiązane, obserwujemy tu zbliżone zróżnicowania społeczno-demograficzne. Sprzeciw w tym przypadku najsilniej wybrzmiewa wśród osób pracujących w prywatnych gospodarstwach rolnych, w tym rolników, a także respondentów zajmujących się domem lub niepracujących z innych powodów i wśród badanych uzyskujących niskie (ale nie najniższe) dochody *per capita*. Jest też, ogólnie rzecz biorąc, częstszy wśród mieszkańców obszarów wiejskich niż miejskich, co ma prawdopodobnie związek z tym, że nie jest to dla nich wyłącznie sprawa hipotetyczna. Niechęć wobec budowy wiatraków w pobliżu miejsca zamieszkania jest też stosunkowo silna wśród osób zaangażowanych w praktyki religijne, szczególnie uczestniczących w nich kilka razy w tygodniu, jak również wśród identyfikujących się z prawicą. Farmy wiatrowej w swojej okolicy nie chciałaby przeważająca część wyborców Prawa i Sprawiedliwości, a także Konfederacji WiN. Natomiast za jej budowę opowiadaliby się w większym stopniu niż przeciętnie najmlodszy badani, uczniowie i studenci, ankietowani uzyskujący najwyższe dochody w przeliczeniu na osobę w gospodarstwie domowym, a poza tym osoby mające lewicowe poglądy, badani popierający któreś z ugrupowań rządzącej koalicji i nieangażujący się religijnie.

TABELA 8

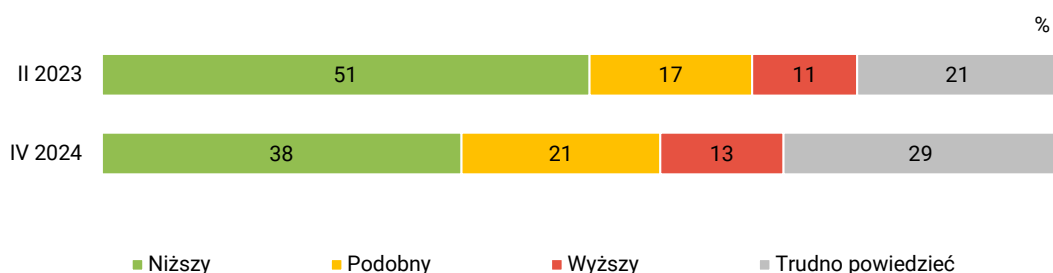
Potencjalne elektoraty	Gdyby lądowa farma wiatrowa miała powstać w okolicy Pana(i) miejsca zamieszkania, to czy był(a)by Pan(i) za czy też przeciw tej decyzji?		
	Opowiadał(a)bym się za budową	Sprzeciwiał(a)bym się budowie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Koalicja Obywatelska	80	10	10
Trzecia Droga	74	16	10
Lewica*	71	18	11
Konfederacja Wolność i Niepodległość	42	46	12
Prawo i Sprawiedliwość	36	50	14

\* Uwaga: niewielka liczebność zwolenników tego ugrupowania w próbie

Wytwarzanie energii elektrycznej z wiatru jest tańsze niż jej produkcja z węgla. Przeważająca część badanych nie zdaje sobie jednak z tego sprawy deklarując, że jest to koszt podobny (21%) lub wyższy (13%), albo po prostu nie mając w tej sprawie wyrobionej opinii (29%). O tym, że jest to energia tańsza niż z węgla wie niespełna dwie piąte badanych (38%). To zauważalnie mniej niż przed rokiem, kiedy o niższych kosztach energii wiatrowej w stosunku do węglowej mówiła połowa Polaków.

CBOS

RYS. 6. Jak Pan(i) sądzi, czy koszt wyprodukowania energii przez farmy wiatrowe jest niższy, podobny czy wyższy niż koszt wyprodukowania energii elektrycznej z węgla?



Postrzeganie kosztów produkcji energii jest zauważalnie powiązane ze stosunkiem do rozwoju energetyki wiatrowej. Jego zwolennicy przeważnie zdają sobie sprawę, że pozyskanie energii z wiatru jest tańsze niż z węgla. Z kolei wśród przeciwników na ogół ocenia się ten koszt jako podobny lub wyższy.

TABELA 9

Czy popiera Pan(i) rozwój lądowych farm wiatrowych w Polsce czy też nie?	Jak Pan(i) sądzi, czy koszt wyprodukowania energii przez farmy wiatrowe jest niższy, podobny czy wyższy niż koszt wyprodukowania energii elektrycznej z węgla?		
	Niższy	Podobny / Wyższy	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Tak	68	20	12
Nie	8	85	8
Trudno powiedzieć	9	48	43

Respondenci przekonani, że energia z wiatru jest tańsza niż z węgla, wyraźnie przeważają nad będącymi przeciwnego zdania wśród mieszkańców dużych i największych miast, osób mających od 55 do 64 lat, techników i średniego personelu, robotników wykwalifikowanych, badanych pracujących w sektorze prywatnym poza rolnictwem, rencistów, ankietowanych uzyskujących najwyższe dochody *per capita*, a ponadto wśród identyfikujących się z lewicą lub politycznym centrum oraz wśród zwolenników któregoś z rządzących ugrupowań i ankietowanych nieangażujących się religijnie. Z kolei respondenci deklarujący, że koszt wytworzenia energii z wiatru jest podobny lub nawet wyższy niż z węgla, to częściej najmłodszy badani, uczniowie i studenci, prywatni przedsiębiorcy, badani pracujący w prywatnych gospodarstwach rolnych, a poza tym ankietowani mający prawicowe poglądy polityczne, popierający Konfederację WiN lub Prawo i Sprawiedliwość oraz najbardziej zaangażowani w praktyki religijne.

TABELA 10

Potencjalne elektoraty	Jak Pan(i) sądzi, czy koszt wyprodukowania energii przez farmy wiatrowe jest niższy, podobny czy wyższy niż koszt wyprodukowania energii elektrycznej z węgla?		
	Niższy	Podobny / Wyższy	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Koalicja Obywatelska	53	28	19
Lewica*	53	29	18
Trzecia Droga	47	34	19
Konfederacja Wolność i Niepodległość	33	57	10
Prawo i Sprawiedliwość	26	42	32

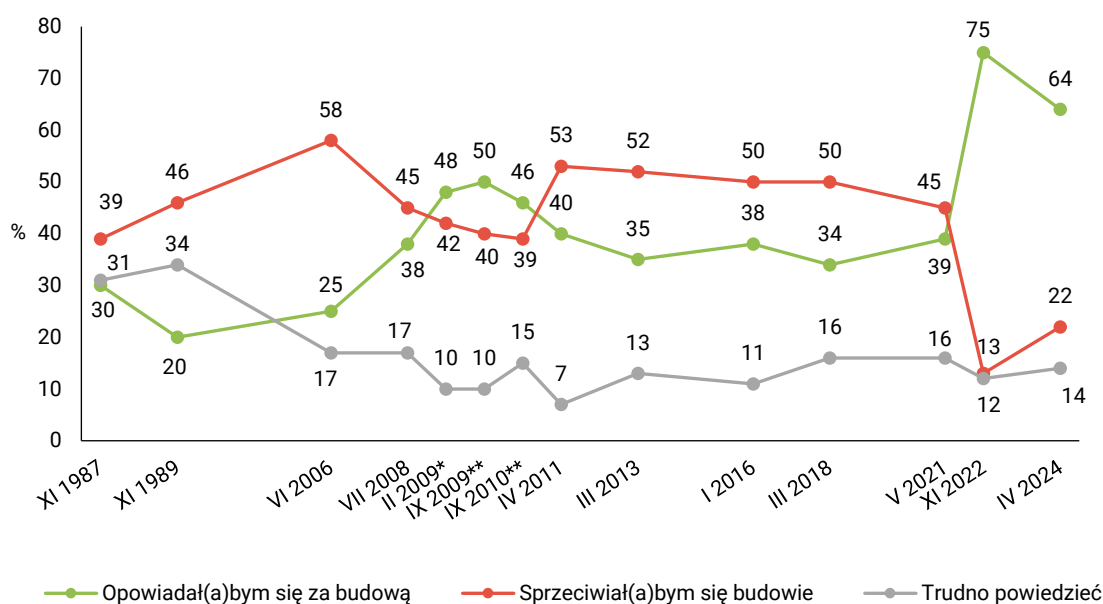
\* Uwaga: niewielka liczebność zwolenników tego ugrupowania w próbie

## ENERGETYKA ATOMOWA

Wojna na Ukrainie wpłynęła na niebywały wzrost aprobaty energetyki jądrowej. Po niecałych dwóch latach jej poziom nieco się obniżył, ale na tle wcześniejszego trendu nadal jest bardzo wysoki. Obecnie za budowę elektrowni jądrowych w Polsce opowiada się prawie dwie trzecie badanych (64%, od poprzedniego pomiaru w listopadzie 2022 roku spadek o 11 punktów procentowych), natomiast sprzeciw wyraża ponad jedna piąta respondentów (22%, wzrost o 9 punktów).

CBOS

RYS. 7. Budowa elektrowni jądrowych ma swoich zwolenników i przeciwników. Gdyby poproszono Pana(i) o zajęcie jednoznacznego stanowiska w sprawie budowy takich elektrowni w naszym kraju, to czy był(a)by Pan(i) za czy też przeciw?



\* Badanie dla Ambasady Brytyjskiej

\*\* Badanie dla Ministerstwa Gospodarki

We wszystkich analizowanych grupach społeczno-demograficznych przeważa poparcie dla budowy elektrowni jądrowych w naszym kraju. Zauważalnie częściej deklarują je mężczyźni niż kobiety. Wyróżniają się także mieszkańcy średnich (20 000 – 99 999 ludności) i największych (500 000 lub więcej ludności) miast, badani mający wyższe wykształcenie, kadra kierownicza i specjaliści, pracownicy usług, prywatni przedsiębiorcy, badani pracujący w sektorze prywatnym poza rolnictwem, a także uzyskujący dochody w przeliczeniu na osobę w gospodarstwie domowym w wysokości co najmniej 3000 zł. Ponadto o nieco wyższym niż przeciętne poparciu dla rozwoju energetyki jądrowej w Polsce można mówić w przypadku osób nieangażujących się religijnie, deklarujących lewicowe lub prawicowe poglądy oraz popierających Koalicję Obywatelską, Konfederację WiN lub Trzecią Drogę. Sprzeciw na tle innych w większym stopniu deklarują kobiety, respondenci najslabiej wykształceni, robotnicy niewykwalifikowani, osoby zajmujące się domem lub niepracujące z innych powodów, a także uzyskujący niskie dochody *per capita* (poniżej 2000 zł) i źle oceniający własną sytuację materialną.

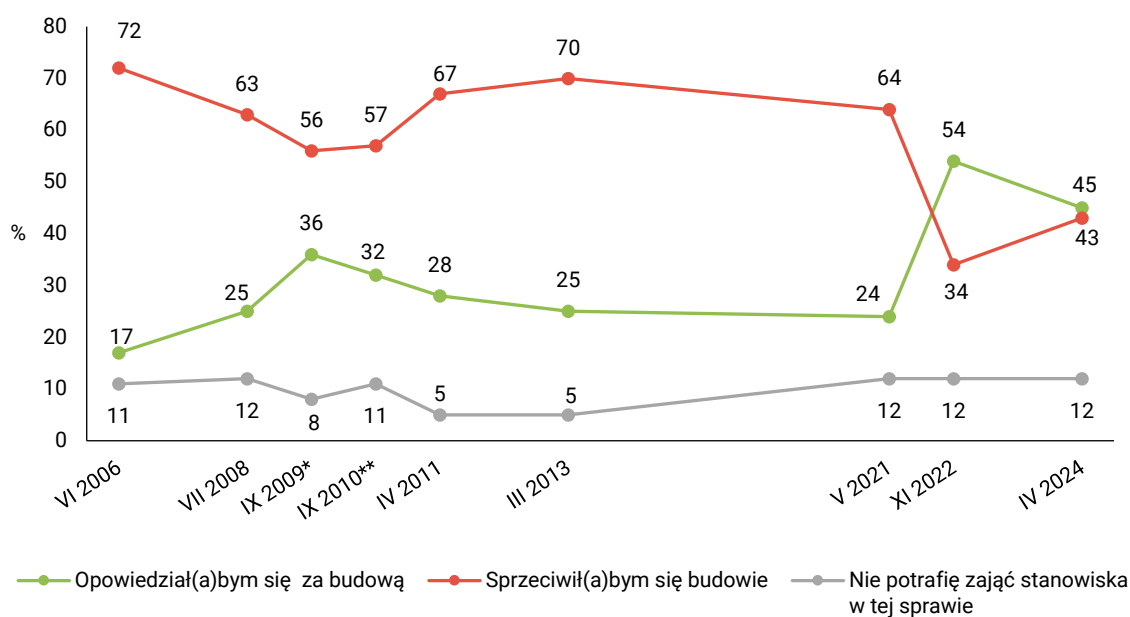
TABELA 11

Potencjalne elektoraty	Budowa elektrowni jądrowych ma swoich zwolenników i przeciwników. Gdyby poproszono Pana(ią) o zajęcie jednoznacznego stanowiska w sprawie budowy takich elektrowni w naszym kraju, to czy był(a)by Pan(i) za czy też przeciw?		
	Opowiedział(a)bym się za budową	Sprzeciwił(a)bym się budowie	Trudno powiedzieć
w procentach			
Koalicja Obywatelska	77	15	7
Konfederacja Wolność i Niepodległość	77	17	6
Trzecia Droga	73	15	13
Prawo i Sprawiedliwość	69	21	10
Lewica*	67	29	4

\* Uwaga: niewielka liczebność zwolenników tego ugrupowania w próbie

Z elektrowniami atomowymi wiążą się pewne obawy mogące mieć źródło w katastrofach w Czarnobylu i Fukushima, ale też generalnych skojarzeniach tej technologii z bronią masowego rażenia. Dlatego też aprobaty obecności elektrowni atomowej w pobliżu miejsca zamieszkania jest zauważalnie niższa niż poparcie dla rozwoju energetyki jądrowej. Za budową takiej elektrowni w swojej okolicy opowiedziałoby się ponad dwie piąte badanych (45%) i niemal tyle samo (43%) byłoby temu przeciwne.

RYS. 8. Gdyby elektrownia atomowa miała powstać w okolicy Pana(i) zamieszkania, to czy był(a)by Pan(i) za czy przeciw tej decyzji?



\* Badanie Ministerstwa Gospodarki

\*\* W latach 2009–2011 wariant odpowiedzi brzmiał: „Trudno powiedzieć”

Niemal jedna czwarta zwolenników rozwoju energetyki jądrowej w Polsce nie zgodziłaby się na budowę tego typu elektrowni w swojej okolicy, natomiast za budowę opowiedziałoby się dwie trzecie z nich.

TABELA 12

Budowa elektrowni jądrowych ma swoich zwolenników i przeciwników. Gdyby poproszono Pana(i) o zajęcie jednoznacznego stanowiska w sprawie budowy takich elektrowni w naszym kraju, to czy był(a)by Pan(i) za czy też przeciw?	Gdyby elektrownia atomowa miała powstać w okolicy Pana(i) zamieszkania, to czy był(a)by Pan(i) za czy przeciw tej decyzji?		
	Opowiadał(a)bym się za budową	Sprzeciwił(a)bym się budowie	Nie potrafię zająć stanowiska w tej sprawie
	w procentach		
Opowiedział(a)bym się za budową	67	23	9
Sprzeciwił(a)bym się budowie	3	96	0
Trudno powiedzieć	4	49	47

Badani, którzy popierają rozwój energetyki jądrowej, ale nie zgodziliby się na elektrownię w pobliżu swojego miejsca zamieszkania, stanowią 15% ogółu badanych. Relatywnie najrzadziej są to osoby z makroregionu wschodniego (tu wyróżniają się województwa lubelskie – 2% – i podlaskie – 9%) oraz północnego (wyróżniają się w tym przypadku badani z województwa, w którym ma powstać elektrownia atomowa, czyli pomorskiego – 9%, a poza tym kujawsko-pomorskiego – 9%). Ponadto relatywnie niewielki odsetek takich osób rejestrujemy w województwie lubuskim (4%)

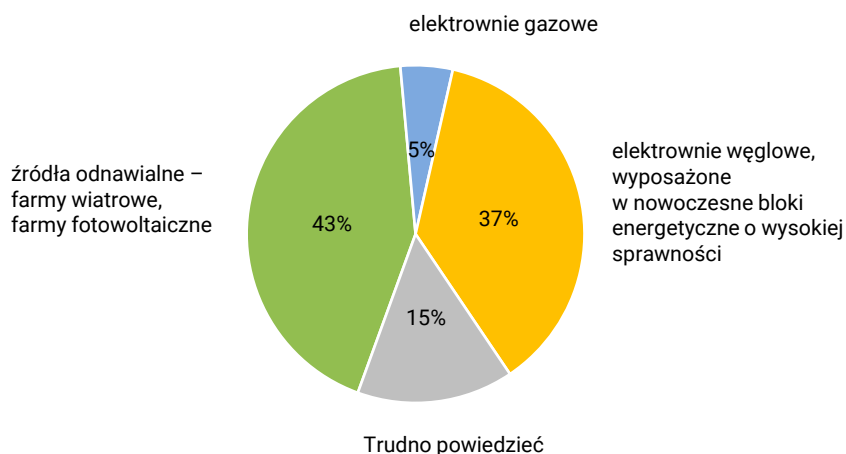


i zachodniopomorskim (9%). Z kolei obawy częściej niż przeciętnie mają respondenci z województwa opolskiego (26%), małopolskiego (24%) i świętokrzyskiego (22%).

Na jakich zasobach energetycznych warto się oprzeć do czasu uruchomienia w Polsce elektrowni atomowej? Zdaniem największej części badanych (43%) powinny być to źródła odnawialne, z których wytwarzać się będzie energię na farmach wiatrowych i fotowoltaicznych. Nieco mniej osób (37%) wskazuje elektrownie węglowe wyposażone w nowoczesne bloki energetyczne o wysokiej sprawności. Marginalnie w tym kontekście pojawiają się elektrownie gazowe (5%), co wynika prawdopodobnie z faktu, że surowiec ten jest kojarzony z Rosją, i potwierdza społeczną potrzebę niezależności energetycznej od dostaw z zewnątrz.

CBOS

RYS. 9. Szacuje się, że budowa elektrowni jądrowej zakończy się w latach 2035–2037. Do tego czasu energia elektryczna musi być wytwarzana z innych źródeł. Czy Pana(i) zdaniem powinny to być:



Ukierunkowanie gospodarki energetycznej w trakcie oczekiwania na atom na odnawialne źródła energii najczęściej akcentują najmłodsi badani, uczniowie i studenci, mieszkańcy największych miast, respondenci najlepiej wykształceni, kadra kierownicza i specjaliści, pracownicy administracyjno-biurowi, prywatni przedsiębiorcy, osoby pracujące w sektorze publicznym lub prywatnym poza rolnictwem oraz ankietowani uzyskujący najwyższe dochody *per capita*. Wyróżniają się tu również osoby niezaangażowane religijnie, identyfikujące się z lewicą oraz popierające którąś z partii rządzącej koalicji (szczególnie Koalicję Obywatelską). Nastawienie na elektrownie węglowe jest bardziej charakterystyczne dla mężczyzn, osób mających wykształcenie zasadnicze zawodowe, badanych pracujących w spółkach właścicieli prywatnych i państwa oraz w prywatnych gospodarstwach rolnych, w tym rolników, a ponadto dla robotników wykwalifikowanych, rencistów, respondentów uzyskujących niskie dochody w przeliczeniu na osobę w gospodarstwie domowym i źle oceniających własną sytuację materialną. Na węgiel w okresie przejściowym najczęściej stawialiby także potencjalni wyborcy Konfederacji WiN oraz Prawa i Sprawiedliwości, osoby mające prawicowe poglądy i badani najbardziej zaangażowani w praktyki religijne.

TABELA 13

Potencjalne elektoraty	Szacuje się, że budowa elektrowni jądrowej zakończy się w latach 2035–2037. Do tego czasu energia elektryczna musi być wytwarzana z innych źródeł. Czy Pana(i) zdaniem powinny to być:			
	źródła odnawialne – farmy wiatrowe, farmy fotowoltaiczne	elektrownie gazowe	elektrownie węglowe, wyposażone w nowoczesne bloki energetyczne o wysokiej sprawności	Trudno powiedzieć
	w procentach			
Koalicja Obywatelska	68	3	18	11
Trzecia Droga	60	11	22	7
Lewica*	59	0	25	16
Konfederacja Wolność i Niepodległość	25	1	66	7
Prawo i Sprawiedliwość	24	6	53	16

\* Uwaga: niewielka liczebność zwolenników tego ugrupowania w próbie

\*\*\*

Europejski Zielony Ład budzi, jak się wydaje, coraz większe kontrowersje. Wybrzmiały one między innymi w tegorocznych protestach rolników. Niepokój wywołują także tempo i koszty związane z transformacją energetyczną<sup>3</sup>. Do tego dochodzi wojna na Ukrainie, która zachwiała poczuciem bezpieczeństwa energetycznego i dość jednoznacznie potwierdziła, że w tej dziedzinie najlepiej być samowystarczalnym. Jak to rzutuje na opinie o polityce energetycznej? Po pierwsze większość Polaków – więcej niż kiedykolwiek wcześniej – jest za późniejszym niż do roku 2050 terminem osiągnięcia neutralności klimatycznej. Mniej niż w ostatnich latach jest też zwolenników odchodzenia od węgla na rzecz odnawialnych źródeł energii, umocniło się natomiast przekonanie, że należy bazować na krajowych zasobach tego surowca. Generalnie Polacy najchętniej – i to się zasadniczo nie zmieniło – rozwijałoby zarówno energetykę opartą na źródła nieodnawialnych, jak i odnawialnych. Nadal ze stosunkowo dużą aprobatą, choć mniejszą niż wcześniej, spotyka się budowa lądowych farm wiatrowych. Zmniejszyła się przy tym świadomość, że energia elektryczna z wiatru jest tańsza niż z węgla. Po zarejestrowanym w 2022 roku rekordowym poparciu dla budowy elektrowni atomowych w Polsce, obecnie notujemy pewien spadek, ale wciąż za atomem opowiada się niemal dwie trzecie badanych. Z deklaracji respondentów wynika, że do momentu uruchomienia pierwszej elektrowni jądrowej należy skoncentrować się na rozwoju farm wiatrowych i fotowoltaicznych lub – wskazywanych nieco rzadziej – elektrowni węglowych wyposażonych w nowoczesne bloki energetyczne o wysokiej sprawności.

Opracowali

Michał Feliksiak i Beata Roguska

<sup>3</sup> Zob. przypis 2.